



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Głos KOSZALIŃSKI

Wyd. A.
Cena 20 gr

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Rok V. Środa, 29 sierpnia 1956 r. Nr 206 (1218)

Uchwała Prezydium Rządu PRL

Powołanie Rady do spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej

WARSZAWA. Uchwałę Prezydium Rządu powołana została Rada do spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej.

Rada powołana została w celu zapewnienia koordynacji w zakresie badań i wykorzystania odczynników jądrowych oraz zapewnienia naukowej po-

mocy pełnomocnikowi do spraw pokojowego wykorzystania energii jądrowej jak również poszczególnym zainteresowanym w tej dziedzinie resortom i instytucjom.

W skład Rady wejdą: prezes Akademii Nauk, Komitetu do spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej przy Prezydium PAN, przedstawiciel kierownictwa zainteresowanych resortów i instytucji o-

raz czołowi naukowcy i specjaliści z tej dziedziny.

Do zakresu działania Rady należy m. in.: rozpatrywanie planów wykorzystania energii jądrowej, opiniowanie zagadnień związanych z wykorzystaniem tej energii, opiniowanie w sprawie poszukiwań geologicznych, w sprawie planu produkcji urządzeń i materiałów, szkolenia kadr, wydawnictw, współpracy z zagranicą i innych zagadnień.

Międzynarodowe Targi Poznańskie — corocznie

POZNAŃ. Ostatnio ukazało się zarządzenie prezesa

Rady Ministrów — ustalające, że Międzynarodowe Targi Poznańskie odbywać się będą co roku. Termin XXVI MTP ustalony został na okres od 9 do 23 czerwca 1957 r.

XXVI Targi w Poznaniu będą przygotowywane na zasadach organizacyjnych Targów tegorocznych. Ponadto przewiduje się urządzenie wyodrębnionych stoisk większych zakładów przemysłu maszynowego, hutnictwa, przemysłu chemicznego i przemysłu materiałów budowlanych.

Wydane zarządzenie zabezpiecza również zwiększenie udziału w Targach Poznańskich polskiego rzemiosła.

26 sierpnia br. odleciała z lotniska w Oranienburgu do odczynu 22 radziecka dywizja bombowców, zdemobilizowana w wyniku decyzji rządu ZSRK o redukcji radzieckich sił zbrojnych w NRD. W pozegnaniu lotników radzieckich wzięło udział 8 tys. osób.



Na zdjęciu: ludność NRD serdecznie żegna radzieckich. — Pionierzy z Oranienburga wręczają żołdźce jednemu z samolotów kwiaty, flagę oraz upominki. FOI — CAF



FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

FOI — CAF

KPD żyje!



PRZYPOMINAMY!

Polcja hitlerowska zajmuje gmach Komitetu Centralnego KPD w Berlinie (zdjęcie z 1933 r.).

1933 rok, dobrze wyreżyserowana akcja z podpaleniem Reichstagu udaje się. Hitler triumfuje. Teraz można zdelegalizować Komunistyczną Partię Niemiec, która oskarża się o rzekome podpalenie Reichstagu, o zdradę stanu...

Działo się to w sytuacji, kiedy nazistowska partia Hitlera traciła zwolenników, z każdym dniem wraza stała i potężniała opozycja.

Największym wrogiem fašyzmu była KPD. Partia ta jednocześnie była najbardziej żywotną i operatywną — była partią klasy robotniczej.

Hitler zdaje sobie sprawę, że dla zdławienia wszelkiego ruchu oporu w pierwszym rządzie trzeba zdelegalizować KPD — z innymi pójdzie łatwiej. Tak było w 1933 r...

POCDZAM

MIASTO klasycznej, wspaniałej architektury, miasto Goethego, miasto bogatych tradycji kulturalnych. Tu w roku 1945 obradowała Konferencja Poczdamka. I tu m. in. wytyczono przyszłe losy nowych Niemiec. W jednej z uchwał poczdamskich znajduje się paragraf 9 (II) stwierdzający: „W całych Niemczech będzie dozwolona i popierana działalność w sferach demokratycznych partii politycznych z prawem zgromadzenia się i odbywania rozpraw publicznych”. A więc paragraf ten gwarantował pełny rozwój demokratycznego życia powojennych Niemiec.

CIEŃ HITLERA...

W 1957 r. w Niemczech zachodnich odbyły się wybory do Parlamentu Bońskiego. Tymczasem partia Adenauera traci poparcie wśród społeczeństwa zach. Niemiec.

SPD i FDP jedne z najbardziej licznych ugrupowań politycznych w parlamencie NRF nie wyrażają poparcia dla polityki Adenauera.



Na zdjęciu: rząd Adenauera wstępuje w ślady Hitlera. — Oddział policji bońskiej na dziedzińcu gmachu KPD w Düsseldorfie (zdjęcie z sierpnia 1956 r.).

nauera. Społeczeństwo państwa bońskiego coraz energiczniej domaga się zaprzestania remilitaryzacji i zjednoczenia swojej ojczyzny. Mnożą się strajki i protesty. Wzrasta opór narodu niemieckiego przeciwko odwołaniu — neo-hitlerowskiej polityce kanclerza Adenauera. W tym samym czasie KPD zdobywa sobie coraz większe poparcie w narodzie.

I w tej sytuacji kanclerz Adenauer po całym szero-

gu nagonek na komunistów niemieckich organizuje haniebny proces przeciwko KPD w Karlsruhe.

Idąc śladami Hitlera — fałszując dokumenty i prawdę — delegalizuje Partię Komunistyczną.

Zakazując działalność Partii Komunistycznej Adenauer nie tylko przyspieszył fałszywą akcją życia w NRF, ale raz jeszcze dał odpowiedź narodowi niemieckiemu, że nie życzy sobie zjednoczenia Niemiec. A wiadomo przecież, że tylko na podstawie wewnętrznego-niemieckiego porozumienia może być rozwiązany problem niemiecki.

Czy można jednak zakazać działalności partii, która reprezentuje interesy narodu?

Na to pytanie daje nam odpowiedź jeden z niemiecko-zachodnich dzienników burżuazyjnych, który wbrew własnej woli stwierdził: „Adenauerowie odejść, ale komuniści zostaną! Naród niemiecki chce pokoju i zjednoczenia swojej ojczyzny i dlatego popiera działalność KPD”.

TYLKO FAKTY

BOŃSCY mówią o stanie w licznych wypowiedziach oświadczają cynicznie, że popierają uchwały poczdamskie w sprawie Niemiec, że zgadzają się z uchwałą, która stwierdza, że w Niemczech będzie dozwolona działalność „wszystkich demokratycznych partii politycznych”.

I temu zaprzeczycie trudno, kiedy czyta się komunikat „Paris-Presse”, który podaje, że w Niemczech zachodnich można naliczyć obecnie około 60 organizacji skrajnie prawicowych, o tendencjach wyraźnie hitlerowskich.

Jak to się staje, zapytuje „Paris-Presse”, że wobec tych zjawisk wykazuje się maksimum tolerancji, a całe ostrze ataku skierowane jest wyłącznie na lewo? — Odpowiemy krótko, że w państwie kanclerza Adenauera idącym wiernie



Fot — CAF

ślądami Hitlera, inaczej być nie może...

„Zdelegalizowana zachodnio-niemiecka Partia Komunistyczna jest od kilku dni czynna” — pisze agencja Reutersa. „Dziennik Partii Komunistycznej ukazuje się po zdelegalizowaniu KPD w zwiększonym nakładzie jako wyraz protestu przeciwko zakazowi działalności Komunistycznej Partii”.

KPD żyje!

H. BANASIAK

O zacieśnienie współpracy gospodarczej Egiptu i ZSRR

KAIR. Minister finansów Egiptu Kissouni przeprowadził wczoraj dłuższą rozmowę z ambasadorem Związku Radzieckiego Kisielewem. Rozmowa dotyczyła zacieśnienia współpracy ekonomicznej między Egiptem a Związkiem Radzieckim.

Naszym zdaniem

Czy nie ma chętnych?

(Dokończenie ze str. 1) tych, głównie bron talerzowych, podorywkowych oraz bron talerzowych zwykłych nikt nie chce odbierać. Po wielu staraniach dział zbytu został zawiadzony przez Centralny Zarząd Maszyn Rolniczych, że maszyny zostały przydzielone do dyspozycji Centralnego Zarządu POM. Ten jednak nie kwapi się z ich odbiorem twierdząc, że nie ma na to funduszy. W ten sposób w roku bieżącym, gdy tyle się mówi o sprawności w kierowaniu przemysłem, SFNR znalazła się w trudnej sytuacji. Jakiej nie przeżywała w ciągu całego swego istnienia. Do chwili obecnej fabryka nie ma ponadto zatwierdzonego planu produkcji. Codziennie przychodzi nowe polecenia nakazujące wstrzymanie wytwarzania niektórych maszyn, zalecające produkcję innych itp.

Sytuacja taka nie może trwać dłużej. Jakże można mobilizować załogę do wykonania planu, skoro widzi ona, że maszyny leżą bezużytecznie. Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo Przemysłu Maszynowego powinny dogadać się jak najszybciej w sprawie zbytu maszyn zalegających podwórze fabryki. To byłaby sprawa pierwsza.

Pozostaje sprawa druga. Jak mogło dojść do takich paradoksów? U źródeł ich leży nie co innego, jak centralizacja i biurokratyczne metody kierowania przemysłem. Widać, że na szczeblu ministerstw i PKPG brak jest orientacji, jakie maszyny są potrzebne rolnictwu i jakie są jego możliwości finansowe, dlatego należy pozostawić więcej swobody w planowaniu dyrekcjom fabryk, które lepiej znają potrzeby terenu. Moc produkcyjną tego zakładu marnowana w chwili obecnej powinna być wykorzystana najracjonalniej dla potrzeb gospodarki narodowej.

Hasłem naszym rokować, a nie strzelać

Ulotki KPD w Hamburgu

BERLIN. Agencja ADN donosi z Hamburga, że w poniedziałek w mieście tym kolpor-

Wokół sprawy Kanalu Sueskiego

Nasser zgadza się na spotkanie z »komisją pięciu«

LONDYN. We wtorek po południu ambasador Egiptu w Londynie Samy Abdoul Fetouh wręczył przewodniczącemu „komisji pięciu”, premierowi Australii Menziesowi i odpowiedź prezydenta Nasser.

W odpowiedzi tej prezydent Nasser wyraża zgodę na spotkanie z „komisją pięciu”, ale nie wysuwa ze swej strony żadnych warunków co do terminu i miejsca spotkania.

Po otrzymaniu odpowiedzi prezydenta Nasser, premier Menzies udał się do premiera W. Truman Edena, aby mu zakomunikować treść tej odpowiedzi.

Następnie odbyło się posiedzenie „komisji pięciu”.

W miarodajnych kołach kairskich podkreśla... o jeszcze w poniedziałek, że zgoda prezydenta na spotkanie z „komisją pięciu” nie zobowiązuje bynajmniej Egiptu do prowadzenia rokowań na podstawie przekazanych przez tę komisję.

Wykrycie siatki szpiegowskiej na terenie Egiptu

KAIR. Dyrektor generalny egipskiego biura informacyjnego plk Hatem oznajmił przedwczoraj wieczorem, że władze egipskie wykryły działającą na terenie Egiptu siatkę szpiegowską, która pozostawała na usługach wywiadu angielskiego. Na czele grupy szpiegów stał James Swinburn, pracownik arabskiej agencji prasowej. Jak zakomunikował plk Hatem, Swinburn oraz 5 innych członków siatki szpiegowskiej zostało aresztowanych wczoraj po południu.

Arabia Saudyjska udzieli Egiptowi pożyczki

KAIR. Przedwczoraj podano tu do wiadomości, że Arabia Saudyjska udzieli Egiptowi pożyczki w wysokości 10 mln dolarów. Pożyczka ta ma częściowo zaradzić trudnościom, na jakie napotyka Egipt w związku z zamrożeniem egipskich rezerw szterlingowych w W. Brytanii i Francji. Sprawa pożyczki była tematem rozmów między prezydentem Nasserem a podsekretarzem stanu w

MSZ Arabii Saudyjskiej, Szeikiem Yassin'em.

Zebranie dyrekcji b. Towarzystwa Kanalu Sueskiego

PARYŻ. We wtorek rano zebrali się na specjalnym posiedzeniu członkowie dyrekcji b. Towarzystwa Kanalu Sueskiego, aby omówić sprawę pilotów i techników cudzoziemskich zatrudnionych w strefie kanału. Wg doniesień zachodnich agencji prasowych, chodzi przede wszystkim o to, jakie kroki należy obecnie podjąć po niedzielnej deklaracji b. Towarzystwa Kanalu Sueskiego, która wyrażała obawy o „bezpieczeństwo” tych pracowników nieegipskich oraz wysuwała szereg nieuzasadnionych pretensji wobec egipskiego zarządu Kanalu Sueskiego.

Paryski korespondent agencji United Press dowiadywał się, że członkowie dyrekcji b. Towarzystwa pragną wycofać popieszczenie pilotów cudzoziemskich, jakkolwiek wywołaloby to „całkowicie zdeorganizowanie żeglugi”. Natomiast rządy francuski i brytyjski uważają, że w każdym razie należy zatrzymać pilotów (są to przeważnie Anglicy i Francuzi) na czas dyskusji z prezydentem Egiptu Nasserem.

Z obrad IV Światowego Kongresu Studentów

PRAGA. W dniu 27 bm. na posiedzeniu wieczornym kongresu studentów w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego — zagadnieniem jedności ruchu studentckiego.

Pierwszy przemawiał delegat Indii Sukhendu Mazundar. Organizacja, którą reprezentuje, tj. Ogólnolindyjska Federacja Studentów — powiedział on — uważa, że rozwiązanie MZS i COSEC przyczyniłoby się do stworzenia jedności w ruchu studentckim.

Nawiązując do wystąpienia niektórych obserwatorów z państw zachodnich, delegat Indii oznajmił, że zawierają one terminologię przemówień w duchu polityki „z pozycji sily” i wezwał studentów, aby nie używali podobnych sformułowań w swych przemówieniach.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali delegaci Bułgarii, Izraela, Boliwii, Kambodży i Iranu.

Obszerne przemówienie poświęcone życiu studentów cypryjskich wygłosił delegat młodzieży Cypru studiującej w Anglii G. Italifanis. Mówca poinformował zebranych o tragicznych zaszłościach na Cyprze, których ofiarą padły szczególnie szkoły greckie. Organizacja studentów Cypru jest wyjeta spod prawa, a jej członkowie aresztowani i osadzeni w obozach koncentracyjnych. W ciągu ostatnich 4 miesięcy zabito podczas demonstracji 3 uczniów i studentów, 40 aresztowano, 30 wymierzono kary ciężkie, 420 nałożono kary pieniężne, 35 wtrącono do obozów koncentracyjnych.

Przemówienie delegata Cypru zebrani przyjęli burzą oklasków.

Z pobytu przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Woroszyłowa w Finlandii

W ostatnich dniach w Finlandii bawił w wizyta kurtuazyjna przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. J. Woroszyłow.

Wizyta ta jest dobrym świadectwem stałe zacieśniających się stosunków przyjaźni między Republiką Finlandią a Związkiem Radzieckim.



Na zdjęciu: w czasie obiadu wydanego w rezydencji prezydenta Finlandii na cześć przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. J. Woroszyłowa. Od lewej: b. prezydent Paasikivi, K. J. Woroszyłow i prezydent Kekkonen. FOT — CAF

Sytuacja na Cyprze

EOKA nadal w gotowości bojowej

LONDYN. W poniedziałek o północy upłynął termin jedностodniowego rozejmu, ogłoszonego przez cypryjską organizację powstańczą EOKA. Brytyjskie władze wyspy podjęły wszelkie środki ostrożności. Ulice Nikozji, na

których w ciągu dni rozejmu panował ożywiony ruch, w poniedziałek, przed nastaniem nocnym, opustoszały.

Wczoraj brytyjskie „władze bezpieczeństwa” znalazły na wyspie 4 bomby. Dwie z nich podłożone były pod jednym z mostów w pobliżu Lara, trzecią nieznaną sprawcy umieścili przy ścianie kancelarii w biurze wojskowym, zaś czwartą znaleźiono pod siedzeniem w samochodzie wojskowym. W Nikozji panuje opinia — podzielana przez władze brytyjskie — iż eksplodowanie tych bomb nie leżało w zamiarze EOKA, która chciała jedynie pokazać, że w dalszym ciągu może — jeśli zechce — prowadzić zbrojną działalność antybrytyjską.

Odkrycie nowych złóż bogactw mineralnych

PEKIN. Geologowie chińscy znajdują coraz to nowe złoża bogactw mineralnych w różnych częściach kraju.

W prowincjach Mongolla wewnętrzna, Kansu i Szensi odkryto 18 źródeł ropy naftowej i gazu ziemnego. Najnowsze badania wykazały, że terenem obfitującym w ropę naftową jest okręg Karamai w Sinkiangu, obejmujący tysiące kilometrów kwadratowych.

Pod Anhuai natrafiono na pokłady wysokoprocenowej rudy żelaza. W przyszłości ma powstać tam wielki ośrodek przemysłu metalowego.

Ze sportu

Walczak 81.20

WROCLAW. W poniedziałek na stadionie Odry we Wrocławiu Andrzej Walczak uzyskał na treningu świetny wynik w oszczepie — 81.20 m. Walczak rzucił oszczepem 11,6 tona, mając dwa pozostałe rzuty 75.40 i 77.60 m.

Z młodzieżą bez łaski

Po XX Zjeździe KPZR dyskusja traktująca o sprawach młodzieży i jej organizacji była częścią składową walki o demokratyzację naszego życia. Głosy w tej dyskusji były powodowane troską o młodzież, a więc o jej prawa i obowiązki w państwie budującym socjalizm. Głosy te zostały potraktowane po części w sposób lekceważący nie tylko przez ZG, który odkładał sprawy do III Plenum, ale wielu działaczy partyjnych i gospodarczych. Dlatego, sadzę, warto dziś przywrócić sprawom młodzieży należne jej miejsce w dyskusjach i rozważaniach nad realizacją doniosłego programu wypracowanego przez partię. Warto i z tej przyczyny, że w uchwałach niewiele miejsca poświęcono młodzieży, co niejako może być, i to wykazały pierwsze narady, na których omawiano VII Plenum — zrozumiane opacznie, iż w tej chwili sprawy ZMP i młodzieży można pominąć, względnie potraktować marginesowo.

Sprawa wychowania młodzieży w pewnej mierze uzależniona jest od atrakcyjności ZMP. To prawda. Ale również prawdą jest, że za całą młodzież odpowiedzialni są nauczyciele i dyrektorzy, rodzice, partia, cały naród.

Co może zrobić np. Zarząd Miejski ZMP skoro miał się z nim nie liczyć, a wszyscy powołani nadmierną ostrożnością przed „wychyleniem” się przedkłada. Przykład? Proszę bardzo. Od wielu miesięcy ZM ZMP w Słupsku walczy o młodzieżowy klub rozrywkowy. Planuje się w nim m. in. program rozrywkowy, dyskusje na tematy literackie, światopoglądowo-przyrodnicze itd. oraz naukę tańca, dobrych zwyczajów towarzyskich, wieczory pytań i inne. Ma to być klub bezalkoholowy. Zdawałoby się nie prostszego jak zorganizować taki klub. No dobrze. Ale ZMP nie dysponuje lokalem, ani odpowiednim funduszem.

Wystąpiono o pomoc do KM i władz miejscowych, Wydz. Kultury, Prez. WRN, a nawet na plenum KM PZPR. — Walka trwa od pół roku bez rezultatu. Od pół roku blisko wstrzymuje sprawę biurokracja i bojaźń przed „wychyleniem się”. Pół roku aktywnej walki o realizację słusznej inicjatywy. ZM ZMP w Słupsku jest osamotniony, zbywany obietnicami, albo pełnymi troski pytaniami: „A jak się nie uda, jak tam wezmą górę chulligani?”

Gdzie więc słowa, a czyni — nasuwa się pytanie. Bo i rzeczywiście. Na naradach w sprawie ZMP jeszcze przed VII Plenum KC i III Plenum ZG słyszano się również wiele doniosłych słów. Tow. Sieradzki — sekretarz KM PZPR w Słupsku opublikował piękny artykuł na temat nowego stosunku partii do ZMP. Niestety. Papier jest cierpliwy, słowa nie nie kosztują, przy czym można jeszcze, gdy się okrągłe mówi — zabłysnąć. Gorzej z wysiłkiem, pracą, pomocą. Bo „może ta inicjatywa nie jest po linii...?”

Dziś po VII Plenum KC, które zatwierdziło rozwijający się proces demokratyzacji, mamy jak nigdy sprzyjające warunki do rozwijania wszelkich dodatnich cech wśród młodzieży. Jeżeli mowa o sprzyjających warunkach, to trzeba podkreślić, że chodzi o takie stosunki między obywatelami, a instancjami zarządzającymi, które by utwierdziły szeroko pojęte ludowladztwo, pobudziły do inicjatywy stwarzając warunki jej realizacji.

W poprzednim okresie nie było takich warunków. Widać to — jeśli mowa o młodzieży — najdobitniej na przykładzie załogi pionierskiego do PGR. Wówczas to młodzi porzucili ciepłe mieszkania, upodobaną pracę w biurze i fabryce — szli do PGR. Ale tam zabrakło uściska dla zapala młodych. Napotkali oni na mur obojętności i biurokratycznej bezduszości. Dziś już

wiemy dlaczego. Czynimy pewne wysiłki, aby zło naprawić, choć jeszcze zbyt powoli i często mimo młodzieży i jej nowych trosk. Co prawda niełatwo to sprawa uczynić wszystkich ludzi zdolnymi, w dzieł nie tylko swoje, ale i troski innych. Niełatwo o pomoc dla młodzieży skoro jej wychowawcy często zapominają, albo wręcz nie chcą pamiętać o swej młodości.

Kiedy zarzucano np. jednemu sekretarzowi powiatowemu do spraw PGR, że niedostatecznie inspirował organizację partyjne do pracy z młodzieżą, skoro część tej młodzieży (z załogi) chulligani — znalazł gotową odpowiedź: „Im (tym chłopcom i dziewczętom) nic już nie pomożesz”. — Czyżby? Po zapoznaniu się z tą młodzieżą wyszło mi na jaw. Przede wszystkim bezwiad organizacji ZMP, bez troski o sprawy młodzieży kierownictwa PGR, deprawacja przez brygadzystów. Jeśli nie dodać braku zainteresowania sprawami bytowymi ze strony wszystkich czynników.

Często towarzysze zbyt niecierpliwie traktują młodzież. Mało wnikają w bardzo skomplikowany charakter młodego pokolenia, które wiele doświadczyło. Bywa przecież i tak: zia młodzieży to niejednokrotnie niezaspokojone ambicje, wpływ rodziny i otoczenia, często aktywistów, co mają dwie twarze (a takich nie brakowało i jeszcze nie brakuje). Chciałbym się zastrzec: Nie bronie prawa do życia, którego zasady są antyspołeczne. Nic podobnego. Chodzi mi o obronę młodzieży przed zaniedbaniami, tolerancją popełnianych przez nią wykroczeń, łajdactw, które sankcjonuje wciąż jeszcze nasza beztroška, zniecierpliwienie, przesada na ostrożność wobec młodzieży i niezbędnych zmian w jej organizacji zgodnie z życzeniami większości jej członków.

Za młodzieżą odpowiadamy przede wszystkim my, członkowie partii. Nasze poparcie potrzebne jej inicjatywom. Od nas zależy na ile i kiedy zapewnimy ZMP należyte pojęcie kierownictwa politycznego bez kłopotowania inicjatyw jej członków niepotrzebną nikomu, a stosowaną nadal „na uką chodzenia”. Od nas, członków partii, zależy czy ZMP będzie w stanie skutecznie bronić młodzieży przed nieprawościami i nudą.

Ala to jest tylko jedna strona na zagadnienie. Bowiem bez wszechstronnego procesu demokratyzacji, bez kompleksowego realizowania uchwał VII Plenum i trzeba odważyć konsekwentnego, nasze gadanie o inności ZMP będzie tylko gadaniem i niczym więcej.

Na III Plenum Zarządu Głównego mówiono wiele i słusznie, że ZMP powinien stać się organizacją ofensywną, postulującą i realizującą sprawy w oparciu o program demokratyzacji narzeczony przez VII Plenum KC PZPR. Mówiono również o tym, że od ZMP zależy czy stanie się on prawdziwym pomocnikiem partii w walce o odnowę naszych stosunków społecznych i gospodarczych.

Sformułowania słuszne. Ale nie można ich przyjąć bez zastrzeżeń. Jak długo nie przyniesie konkretnych skutków walka i centralizacja w zarządzaniu i co nie zmieni ważne biurokracja w instancjach partyjnych — nie może być mowy, aby ZMP doszedł do pełnego głosu w sprawach zasadniczych, bo dotyczących wychowania młodzieży.

Ośmielam się problem ten stawiać w ten sposób z przyczyn zasadniczych. Założenia polityczne ZMP mówią o tym, że jest to organizacja bojowa, skupiająca patriotyczną młodzież do walki o cele socjalizmu. I dalej — że jest ona pierwszym pomocnikiem partii. Czy już jest? Raczej z awansu jak wszystkie inne organizacje społeczne (w mniejszym, lub większym stopniu) nie wyłączając Frontu Narodowego. Przecież od lat powtarzaliśmy znane for-

mułki o transmisjach do mas itd. itd. Z teorią byliśmy zawsze w porządku. A jak było i jeszcze jest (aczkolwiek nie występuje to już z dawną ostrością) z praktyką. Chodzi więc o to, że jak długo w partii tolerować się będzie ciągłotki do zarządzania — nie pomogą wiele uchwały, najbardziej słuszne i potrzebne. Tylko w procesie odbudowy rokratyzowania metod działań ogniw partyjnych wystąpi konieczność i nieodwołalność transmisji do mas, bojowych i jak najkrytyczniejść naszym czytelnikom. W dyktowało życie.

Proces reedukacji w partii nie przebiega łatwo i nie może łatwo przebiegać. Tym bardziej jeśli w terenie stwarza się pozory czujności, aby usprawiedliwić wiele niedomówień wynikających często z ograniczoności i asekuranc-twa.

Również te objawy schorzeń politycznych występują w instancjach i aparacie ZMP, innych organizacjach masowych i instancjach zarządzających.

Ala jedno jest pewne, że proces odnowy może być przyspieszony, jeśli mniej będzie oglądania się na „górze”, więcej dyskusji, ścierania się poglądów w kwestiach sposobów działania i realizacji. W tym procesie odnowy ZMP i to bez wyświadzenia łaski, ale z potrzeby i konsekwencji VII Plenum KC PZPR.

IGNACY WIRSKI

Błyskawiczny kiermasz książki

Rozmowa z dyrektorem PPUiK „Ruch” w Koszalinie ob. A. Chwirotelem

Zbliżają się długie wieczory jesienne i zimowe. Wszystkie placówki kulturalne przygotowują się do jak najlepszego i atrakcyjnego opracowania imprez rozrywkowych, które mają rozzerwać nudę deszczowych i pochmurnych wieczorów. Zaciekawieni, co w swoim programie przewiduje „Ruch”, zwróciliśmy się do dyrektora tego przedsiębiorstwa z prośbą o poinformowanie nas o planach.

— Dyrektorze, zanim przejdę do zasadniczych pytań, proszę o kilka słów na temat Waszej działalności.

— Jesteśmy przedsiębiorstwem upowszechniania prasy i książki. Zarówno jedno jak i drugie staramy się dostarczać naszym czytelnikom. W październiku ub. roku przejeżdżaliśmy kolportaż książek od GS-ów, które niedostatecznie wywiązywały się z tego za-

danja. Wśród książek leżących w magazynach GS spotykamy szereg niesłychanie cennych pozycji, które dziś należą do „białych kruków”.

— Jak przedstawia się wykonanie planu w Waszym przedsiębiorstwie?

— Plan I półrocza zamknęliśmy w 101,1 proc., na który składa się 359 700 książek sprzedanych na wsi i 65 450 w mieście. Współpracujemy rów-

nież z „Domami Książki”, które w miastach zaopatrują książki „Ruchu” w książki. Najowocniejszą współpracę zaplanowano w Złotowie. Kierownik księgarni ob. Kokowski zaopatruje kioski w ciekawe tytuły i troszczy się o ich rozprowadzenie.

— Naszych czytelników interesują najbardziej Wasze plany na najbliższy okres.

— To jest wprawdzie niespodzianka jesienna, ale... czego nie robi się dla czytelników? Otóż postanowiliśmy urządzić największy z dotychczasowych „Błyskawiczny kiermasz książki”, który rozpoczynamy w dniu 1 września.

Celem tej wielkiej imprezy jest rozprowadzenie pewnej ilości książek z różnych dziedzin, o różnej tematyce, która interesuje młodzież, dzieci i dorosłych. Otóż chodzi nam o dotarcie do każdego chłopca, każdego robotnika i inteligenta. Dla wszystkich mamy interesujące pozycje. Książka chcemy rozproszyć nudą jesiennie-zimowych wieczorów, zapoznać czytelnika z życiem innych narodów, pragniemy poprzez książkę rozszerzyć jego horyzonty, podnosić kwalifikacje itd.

— Na czym ten kiermasz będzie polegał?

— Nasze magazyny przygotowują obecnie paczki książek w cenie 30 zł. Czytelnik znajdzie w niej oprócz ciekawych tytułów bon konkursowy, który upoważni go do wzięcia udziału w losowaniu nagród. Ilość tych ostatnich uzależniona jest od ilości sprzedanej paczek. Przewiduje się, że wartość wszystkich nagród wyniesie około 70 tys. zł.

— Jakie to będą nagrody?

— Większość, to „gruby kaliber” — radia, maszyny do szycia, rowery, aparaty fotograficzne, zegarki, kupony damskie i męskie, wieczne pióra, teczki itd.

Najważniejsze, że czytelnik nie na tym nie traci, bowiem w razie „przegranej” pozostaje mu książka. Duża ilość nagród powiększa szansę. Takiego konkursu jeszcze nie było.

— Czy to jest impreza dochodowa?

— Absolutnie. Nie zarabiamy na tym ani grosza. 15 proc. ze sprzedanych książek przeznaczają się na nagrody i organizację imprezy. Na koniec warto dodać, że zakończenie „Błyskawicznego kiermaszu książki” uzależnione jest od sprzedaży książek. Im szybciej będą rozprzedane, tym zakończenie bliższe. Kiermasz zakończy wielki festyn książkowy, losowanie i rozdanie nagród, występy artystyczne, koncert muzyczny. Jak z tego widać, do upowszechnienia czytelnictwa podchodzimy poważnie.

Te cenna inicjatywę należy gorąco poprzeć. Spotka się ona niewątpliwie z żywym przyjęciem szerokiej rzeszy czytelników województwa koszalińskiego.

J. Z.

Obradował aktywo Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Koszalinie

Wczoraj odbyła się w Koszalinie narada aktywu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Wziął w niej także udział sekretarz Ogólnopolskiego KFN ob. Kalinowski.

Tematem narady była ocena pracy i działalności Frontu Narodowego w świetle uchwał VII Plenum KC PZPR i Plenum OKFN. Referat poświęcony tym sprawom wygłosił przewodniczący WKFN ob. Chmielewski.

Zarówno w referacie jak

i w dyskusji czołowe miejsce zajęła sprawa realizacji programu wyborczego. Dyskutan ci wskazali, że w wielu wypadkach wysuwano do programu projekty wyraźnie kłójące się z obiektywnymi możliwościami kraju i województwa. Stąd też bierze swe źródło częste rozczarowanie społeczeństwa. Niemniej jednak wiele propozycji ma wszelkie szanse realizacji. Na przeszkodzie stoi jednak niezrozumienie potrzeb powiatów przez władze wojewódzkie lub potrzeb województwa przez władze centralne. Szeregu wyjaśnień z tym związanych udzielił przewodniczący WKPG ob. Jabłoński. Możemy w tym miejscu poinformować mieszkańców Szczecinka, że od dawna oczekiwane dwa autobusy już w najbliższych dniach znajdą się w ich mieście.

Wiele uwagi poświęcono postawie i pracy radnych wybranych w wyborach do rad narodowych oraz posłów wybranych z naszego terenu do Sejmu PRL. Stwierdzono, że komitety Frontu Narodowego nie potrafiły wypracować form współpracy z radnymi, nie żądały od nich systematycznych sprawozdań przed wyborcami. Dzięki one m. in. do Turcji, ZSRR, Anglii, Brazylii, Sudanu, Afganistanu, Zakłady rokrocznie przekraczają plany produkcyjne, a od czwartego kwartału 1955 r. posiadają sztandar przedchodni współzawodnictwa.

Na zdjęciu: malarka ceramiczna Zofia Stefańska pracuje już 20 lat w tym zawodzie.

CAF — fot. Mottl

Zakłady porcelany w Chodzieży



Zakłady Porcelany w Chodzieży istnieją od 1894 r. Wyroby porcelanowe zakładów, jak kompletne serwisy, czy porcelana elektro (izolatory na wszystkie napięcia, oporniki itd.) są znanymi i poszukiwanymi towarami na rynkach zagranicznych. Docierają one m. in. do Turcji, ZSRR, Anglii, Brazylii, Sudanu, Afganistanu, Zakłady rokrocznie przekraczają plany produkcyjne, a od czwartego kwartału 1955 r. posiadają sztandar przedchodni współzawodnictwa.

Zniwa-Omloty-Dostawy

(Dokończenie ze str. 1)

Zbiorowa dostawa w bytowskim

W POWIECIE bytowskim coraz więcej zboża wpływa do punktów skupu. W dniu 25 bm. 16 rolników ze wsi Rekowo zbiorowo przybyło na punkt skupu w Bytowie, dostarczając państwu 7,5 tony żyta. Jest to pierwsza zbiorowa dostawa zboża na terenie powiatu. Do magazynów wpłynęło również zboże z gospodarstw PGR Udorpie i Dąbrówka. Gospodarstwa te łącznie dostarczyły już 34,5 tony zboża.

Słabo, jak dotąd, wpływa zboże ze spółdzielni produkcyjnych. Dotychczas dostarczyli zboże jedynie spółdzielcy z Sierżna i Niezabyżewa.

W zespole PGR Dąbie trwają orki zimowe

MIMO niesprzyjających warunków atmosferycznych akcja żniwna w zespole PGR Dąbie pow. Bytów przebiega sprawnie. 11 gospodarstw tego zespołu w całości skończyły żyto, pszenicę ozimą i mieszanki strączkowe i kończą koszenie owsa. Dzięki efektywnej pracy pra-

cowników PGR, żyto i pszenica zostały w całości zwiezione.

Wszystkie gospodarstwa zakończyły siew rzepaku oraz wykł ozimej, przeznaczanej na wczesną zielonkę. Obecnie intensywnie przebiega orka zimowa. Zaora no już 30 proc. ziemi.

E-Jot

Odpowiedzi REDAKCJI

CZYTELNICZY Z POLANOWA. Sprawy opisane w Waszym liście przekazał mi do WZSP. Na podstawie dokumentacji warsztatowej nie można było stwierdzić „wielu” rachunków, a wskazany przez Was obywatel odmówił wyjaśnień. W czasie przeprowadzonej kontroli ujawniono jednak szereg innych niedociągnięć. W stosunku do kierownika wyłączone będą konsekwencje organizacyjne.

HENRYK BUKOWSKI. Sprawy remontu tokarek Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego zamówił mi WZSP w Gdańsku. Nie można było jednak ustalić bezspornych dowodów niedbalstwa spółdzielni „Metal”, gdyż maszyn były już przeszło rok eksploatowane przez ZPP. Celem tenzonego zbadania sprawy przekazano ja Zarządowi Produktów Metalowo-Elektrotechnicznych Związku Spółdzielczości Pracy.

K. J. — KRAJENKA. Sprawy załatwimy się. Jednak odpowiedź, która otrzymał pan, nasuwa wiele zastrzeżeń. Prosimy o podanie adresu i nazwiska, gdyż chcielibyśmy się z Wami porozumieć listownie.

WŁADYSŁAW PIOTROWICZ. — Sprawa Wasza załatwimy się, jednak poinformowano nas, że nigdy nie pracowaliśmy w Zarządzie Powiatowym ZSCh w Słupsku. Prosimy porozumieć się z redakcją jeszcze raz osobiście lub listownie.

(m)

Duży rozmach i sporo braków

Co, ile i za ile budują w tym roku koszalińskie PGR-y

Realizacja uchwał VII Plenum KC PZPR odnośnie podniesienia stopy życiowej ludności w bieżącym 5-letciu, w wydatnym stopniu zależy od zwiększenia produkcji rolnej. Zwiększenie zaś produkcji rolnej wymaga inwestycji, szczególnie budowlanych. Czytelników niewątpliwie interesuje co i ile budujemy w tym roku w PGR-ach województwa. A oto garść informacji w tej sprawie, których udzielił nam nacelnik wydz. bud. WZ PGR w Koszalinie inż. Witold Trocer:

W TYM roku na budowę nowych obiektów i remont starych otrzymaliśmy 111 mln zł, 96 proc. tej sumy przeznaczamy na budownictwo nowe. 36 mln zł przeznaczaliśmy na mieszkania robotnicze. Oddamy w tym roku do użytku robotnikom PGR 217 domków z 2 tys. izb mieszkalnych, dla robotników sezonowych 14 domów na około 700 miejsc. Jeśli chodzi o budownictwo inwentarskie, to plan przewiduje oddanie do użytku 85 obór i wychowalni prosiąt na 6 025 stanowisk, 42 tuczarni, warchlakarni i chlewni macior na 5 120 sztuk, budujemy 14 stajni i żrebielarni, 9 owczarni, 3 ферmy zwierząt futerkowych, w tym jedną srebrnych lisów, 7 stodół, 17 silosów, 28 magazynów, 36 warsztatów, dziesiątki nowych studzien, uruchamiamy 11 zakładów przemysłu rolnego — gorzelni, piakarni oraz wprowadzamy małą mechanizację w 128 obiektach inwentarskich. Ogółem plan przewiduje budowę względnie kapitalny remont 1 085 obiektów. W stosunku do roku ubiegłego oznacza to wzrost o ponad 35 proc.

Dotychczas rzeczowy plan budownictwa wykonaliśmy w ok. 58 proc. Przewiduje Zjednoczenie PGR Człuchów (65 proc. planu), wlecz się w ogonie Zjednoczenie Stawno (45 proc. planu). Jest to znacznie lepiej niż w roku ubiegłym, ale...

Właśnie „ale“. Wiemy, że w szeregu PGR nowe obiekty byłyby już ukończone. Brak tylko „drobnostki“ — okien, drzwi itd., jednym słowem stolarki, w wielu wypadkach brak drewna na włączania dachowe.

Otóż to! Materiały budowlane! Brak nam około 2 tys. m sześciu drewna, stolarki i pewnych ilości wana. Z drewnem jest ciężko. Sprawa wymaga interwencji na najwyższym szczeblu i za pomoc w tej dziedzinie byłbyśmy ogromnie wdzięczni Prezydium Woj. RN. Jeśli zaś chodzi o stolarkę, to wydaje mi się, że mamy tu do czynienia po prostu z nieporozumieniem. W myśl zaleceń PKPG wykon-

nie stolarki musimy zlecać zakładom przemysłu meblarskiego. Konkretnie dla nas miał to robić Elbląg. Elbląg wykonania tej roboty odmówił. Inne zakłady przyjąć jej nie chcą. A wyjście jest proste. Mamy w naszym województwie, w Niedalinie, PGR-owskie warsztaty, które z powodzeniem mogłyby wykonać stolarkę. I jestem pewien, że sami wykonalibyśmy ją znacznie lepiej, taniej i szybciej. Chodzi tylko o to, by PKPG cofnęła przydział surowca na stolarkę dla nas, dać nam zakładom przemysłu meblarskiego i surowiec ten oddać nam. Jak dotychczas jednak na to się nie zanosi. PKPG jest nieustraszona. Zaś skutki tego uporu są takie, że stolarki nie mamy, szereg prac uległo zahamowaniu, a nasze warsztaty w Niedalinie wykorzystywane są w minimalnym procencie.

A teraz nieco o organizacji robót w PGR-ach. Czy PGR-y budują własnymi siłami, czy też systemem robót zleconych?

Budujemy sami. Gospodarzami są dyrektorzy zespołów PGR. Jeśli zaś chodzi o prace trudniejsze, np. instalacje wodociągowe, elektryczne, małą mechanizację, to wykonują je nasze zakłady instalacyjno-montażowe, podległe WZ PGR. W związku z tym znacznie trudniejszymi zadaniami budownictwa w przyszłym roku — za tą samą ilość pieniędzy, co w bież. roku musimy zbudować więcej obiektów, a więc obniżać koszty budowlane — poważnie rozbudujemy nasze ZIM-y. W tym roku zorganizujemy ZIM w Skrzydłowie, który obok normalnych zadań, uruchomi szereg prac produkcyjnych: prefabrykację dachówek, betonowych belek stronowych (szczególnie drewna, którego tak braku), pustaków, części plastikowej, elementów budowlanych z żelobetonu itd. A więc chcemy budować w oparciu o elementy prefabrykowane i to z własnych, terenowych surowców. Chcemy w tym roku uruchomić i drugi taki zakład prefabrykacyjny, mamy na to pieniądze i znów nam stałe na rozszykować, tym razem WKPG w Koszalinie. Świetnie na taki zakład nadają się Barwice w pow. szczecineckim. Jest tam jeden duży obiekt, który obecnie w minimalnym stopniu eksploatuje spółdzielczość prac. Zakład ten zatrudnia teraz bodaj że 7 pracowników, my zaś moglibyśmy zatrudnić co najmniej 200. Z ogromną chęcią oddałaby nam ten obiekt i spółdzielczość prac. zapłaciła się do naszego projektu MRN w Barwicach (200 ludzi w małym miasteczku otrzymałoby stałą pracę, duże możliwości gospodarczej aktywizacji Barwic i to szybkiej aktywizacji), ale WKPG mówi: „Nie, w 1957 roku uruchomimy w Barwicach fabrykę namników i wozów“. Prezydium MRN w Barwicach informowało nas, że nie będzie wlezy zawniesieniem WKPG, ta bowiem uruchomienie tego zakładu obiecuje już od kilku lat. Wydaje się celowe, by sprawą tą zajęło się na jednym z najbliższych posiedzeń Prezydium Woj. RN. Dodam również, że obiekt w Barwicach niszczeje w szybkim tempie.

Rozmawialiśmy dotychczas o nowym budownictwie. A jak przebiegały kapitalne remonty, szczególnie mieszkań robotniczych?

Z tym jest źle. Kapitalnych remontów nie zaczęliśmy w ogóle. Powód: brak dokumentacji technicznej, bez której mamy związane ręce. Dokumentację na remonty robi biuro projektowe budownictwa wiejskiego w Szczecinie. Za

te dokumentację płacimy co roku dosłownie miliony złotych, otrzymujemy ją późno i bardzo często jest ona sporządzona wadliwie. A przecież i w tej dziedzinie daliśmy sobie radę sami. Wystarczyłoby stworzyć w WZ PGR 4-5-osobową komórkę techniczną, która dokumentację na remonty kapitalne (z nowym budownictwem niewiele kłopotu — jest to budownictwo typowe, o typowej dokumentacji) wykonałaby kilka razy szybciej, dwa razy lepiej i bez żadnej przesady — czterokrotnie taniej. Ale to wyłącznie moje osobiste zdanie. Warto by jednak przedyskutować ten problem.

Jeszcze jedna sprawa, która chciałbym poruszyć. Chodzi o budownictwo mieszkaniowe w PGR-ach. 2 lata temu złożyłem w Ministerstwie PGR wniosek, by umożliwić robotnikom PGR budowę własnych, typowych domków. W projekcie swym szeroko omówiłem również warunki, na jakich by domki te budowano. Wydało się, że warto, aby ten projekt został wyciągnięty z lamusa i teraz, po VII Plenum, przedyskutowany. Obliczyłem, że gdybyśmy zainteresowali robotników PGR budową własnych domków i gdyby oni pomagali przy budowie tych domków, to za fegoroczną sumę 36 mln złotych, przeznaczoną na budownictwo mieszkaniowe w koszalińskich PGR-ach mieliśmy nie 2 tys. nowych izb mieszkalnych, lecz co najmniej 3,5 tys. izb. A do tego dochodzi ważki aspekt: przywiązanie robotnika do PGR-u.

Dziękujemy za informacje. Mamy nadzieję, że wysunięte przez Was wnioski zostaną wnikliwie sfinalizowane tak przez Prez. Woj. RN jak i Prezydium Rządu.

Rozmowę zanotował: J. LESIAK



Zakład Technicznej Obsługi Rolnictwa w Szczecinie wyprodukował 5 tzw. zbieracze piew. Urządzenia te mogą być zastosowane do kombajnów wsiatycznych typów. Służą one do odziedziania piew od stomy i ich gromadzenia. Przez zastosowanie zbieraczy piew uniknie się rozszewiania nasion chwastów oddzielających się razem z piewami, a zyska się wiele cennej pracy dla inwentarza żywego.

Przed sezonem zimowym

Dodatkowych przydziałów nie przewiduje się

Są jeszcze liczne zakłady przemysłowe i instytucje, w których zagadnienie oszczędnego gospodarowania węglem nie zostało należycie zrozumiane. Do takich zakładów m. in. należą: gazownie w Szczecinku, w Koszalinie i Słupsku, browary w Koszalinie, w Słupsku i Polczynie-Zdroju, Sianowska Fabryka Zapatek, Szpital Wojewódzki w Słupsku, szpital w Wałcu, ZBM Koszalin, szkoła w Koszalinie przy ul. Chelmońskiego, Powiatowy Dom Kultury w Białogardzie i wiele innych.

W artykule niniejszym pragnę wskazać na najistotniejsze niedociągnięcia w gospodarowaniu węglem i koksem. Przedstawione niedociągnięcia pozwolą zakładom i instytucjom naszego województwa na przeanalizowanie swej pracy, a wyciągnięte stąd wnioski przyczynią się do uniknięcia dotychczasowych błędów.

Najpoważniejsze niedociągnięcia spotykamy w gospodarce magazynowej i wyładunku,

w stanie urządzeń ciepłych, zużyciu paliwa i jego kontroli oraz w ewidencji i sprawozdawczości.

Omówmy krótko każde z tych niedociągnięć.

GOSPODARKA MAGAZYNOWA

U wszystkich niemal odbiorców węgla czy też koksu zauważa się rozjeżdżanie i wgniatanie węgla w ziemię wskutek niewłaściwie przygotowanego składowiska oraz niewłaściwego wyładunku. W samych tylko browarach naszego województwa na skutek wymienionych niedociągnięć przez okres wielu lat zmniejszało się zużycie węgla w ilościach kilkunastu tysięcy ton.

Rozsypywanie węgla przy wylądunku spowodowane jest nieszczelnością środków transportowych, ładowaniem z nadmiarem oraz złym wylądunkiem. Na skutek powyższych uchybień w wylądunku i przewożeniu węgla tworzy się duża ilość podziarna, do którego nie są przystosowane ruszty palenisk kotłowych. W rezultacie następują duże przesypy nie spalonego węgla do popielnika. Duży wpływ na straty powstaje z wgniatania węgla w ziemię, powoduje zbyt miękki a z reguły powierzchnia składowisk węglowych.

Często spotykanym zjawiskiem jest niezabezpieczenie składowisk węglowych przed samowolnym pobieraniem węgla, a nawet wprost kradzieżą. Stan taki istnieje niemal we wszystkich placówkach służby zdrowia. Wiele strat powstaje na skutek niepoprawnego do kotłowni węgla według kolejności dostaw, łącznego składowania różnych asortymentów oraz w wyniku zanieczyszczenia składowisk różnego rodzaju odpadami, jak drzewo, strużyny, szmaty itp. Np. szpital w Słupsku posiada węgiel pochodzący sprzed kilku lat, który stracił wartość opałową, ponieważ uległ zżarzeniu i utlenieniu.

STAN URZĄDZEŃ CIEPŁYCH

Duży wpływ na racjonalną gospodarkę węglem ma właściwy stan i eksploatacja urządzeń ciepłych.

Duży wpływ na racjonalną gospodarkę węglem ma właściwy stan i eksploatacja urządzeń ciepłych. A oto przykłady potwierdzające liczne usterki w siłownikach browarze zdekompilowane za urządzenia regulacyjne przy kotłach. W siłownikach fabryce zapiek zainstalowana niedawno aparatura kontrolno-pomiarowa nie jest wykorzystana. Wiele zakładów posiada rozdzielacze pary, co nie pozwala na właściwy rozładunek pary i normowanie pracy kotła. Dlatego kotły pracują stale w granicach sztywnego obciążenia. Efekt — Marnostrawstwo węgla.

Niemal we wszystkich zakładach przemysłu mięsnego stwierdzono nieszczelność i nieizolowanie przewodów, złącz i zaworów. Powoduje to nieprzebieżne promieniowanie ciepła straty ciepła. W wielu zakładach przemysłu mleczarskiego stwierdzono duże straty w wadliwym tym samym w cieple na skutek nieizolowanego spalinia węgla (tępa i jego zawieszka w czynie). Kociołownia szkoły przy ulicy Chelmońskiej w Koszalinie nie jest przygotowana do sezonu opałowego 1956-57. Nowe kotły nie posiada remedium powietrza — węża i zawory nie są izolowane. Kociołownia nie posiada przewidzianego projektu wycieku zasilacza, co znacznie pogarsza warunki pracy palacza. Takich przykładów można podać wiele. Podkreślić nale-

ży fakt, iż zakłady i instytucje na naszym terenie w ubiegłym sezonie opałowym na skutek tych niedociągnięć zużytkowały ponadplanowo setki ton węgla i koksu. Przydział ten był warunkowy, dołączony. Odbiorcy opału zobowiązani zostali do usunięcia usterek w okresie letnim 1956 roku.

KONTROLA ZUŻYCIA PALIWA

Nielepiej przedstawia się także sytuacja na odcinku przestrzegania norm jednostkowych zużycia węgla. W niektórych zakładach normy zużycia nie są w ogóle opracowane, zaś zużycie węgla w planie zaopatrzenia wyciężają się na podstawie danych statystycznych z lat ubiegłych. Takie przykłady mieliśmy w browarze w Koszalinie, w białogardzkiej garbarni i innych zakładach.

Duże niedociągnięcia i niesgodności daje się zauważyć w ewidencji i sprawozdawczości w zużyciu węgla. Sprawozdawczość nie odzwierciedla faktycznego stanu. W większości zakładów i instytucji ewidencja węgla prowadzona jest w sposób niewłaściwy, polegający na przyjmowaniu oświadczeń palaczy jako wielkość faktycznego zużycia. Bývá też, że ewidencja nie prowadzi się w ogóle. W szpitalu w Słupsku do niedawna jeszcze węgiel do kuchni brał kto chciał i ile chciał bez ewidencjonowania. Podobnie działo się w browarze Koszalin. Bývá też i tak, i to w dużych zakładach, że zużycie wykazywane w sprawozdaniu technicznym nie pokrywa się z kartką węglową i kartoteką magazynową.

Reasumując należy stwierdzić, że na odcinku gospodarki węglem w województwie koszalińskim jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Wysiłek poszczególnych użytkowników węgla winny zmierzać do całkowitego wyciecinowania strat w węglu, poprzez natychmiastowe doprowadzenie do właściwego stanu urządzeń ciepłych i przewodów, właściwe prowadzenie tych urządzeń i właściwe wykorzystanie energii cieplnej. Ponadto omówione niedociągnięcia i wskazane przykłady winny być przez zainteresowane instytucje potraktowane z całą rozważą i przyjęte jako ostrzeżenie i sygnał przed sezonem opałowym 1956-57.

Dodatkowych przydziałów węgla w br. nie przewiduje się.

Inż. M. KRAWCZYŃSKI przewodn. Woj. Komisji Oszczędności Paliw i Energii Elektr. przy WRZZ i NOT

Coś dla turystów

Niskie Tatry na Słowaczczyźnie w coraz większym mierze stają się jednym z głównych ośrodków turystyki i sportu narciarskiego. Wielkim powodzeniem cieszy się tam nowoczesny wyciąg krzesłkowy, prowadzący na szczyt Cho poka (do wysokości 2 025 m). Niedawno wykonany został ostatni odcinek — z południowej stacji pośredniej na szczyt góry. Tym samym, ogólna długość trasy, którą przechodzą wyciągi, wynosi obecnie 4 700 m. Winda może przewieźć na szczyt 400 osób w ciągu godziny.

Advertisement for 'Atis' (Altissa) featuring a photograph of a woman and text describing the factory's production of photographic apparatus. Text includes: 'Fabryka znanych aparatów fotograficznych Altissa-Came', 'za w Dreźnie wyprodukowała ostatnio stylizowany matobrazkowy aparat „Altissa“', and 'Na zdjęciu: tasma montażu aparatów „Altissa“'. Signed 'FOT - CAF'.

Advertisement for 'Nasz felieton' (Our column) with the headline 'Zaczynają się liczyć' (They begin to count). The text discusses ideological struggles and the role of the press, signed 'ARTUR WELSKI'.

»Orbis« sprzedaje już bilety do Zw. Radzieckiego

Od dnia 22 bm. koszaliński oddział »Orbisu« rozpoczął już sprzedaż biletów kolejowych za granicę. Na razie nabywać można bilety do Związku Radzieckiego. Mamy jednak wrażenie, że w niedługim czasie »Orbis« sprzedawać będzie też bilety do innych państw.



Kino

NOWA HUTA — Salto mortale. Seansy o godz. 18, 19 i 20. »Młoda Gwardia« — Rokossov — nieczynne. WDK — Biały ren. Seansy o godz. 17.30 i 19.30.

Uwaga! Repertuar kin podajemy według komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

Radio

PROGRAM I na dzień 29 bm. (środa) Program dnia: 5.45, 11.50, 17.00. Wiadomości: 5.04, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 12.04, 13.00, 19.00, 21.00, 23.00.

6.00-8.30 transmista pr. 11. 8.35 Muż. i aktualności. 9.00-11.50 przerwa. 12.30 Audycja aktualna. 12.50 Muż. lud. różnych narodów. 13.50 Muż. rozr. 13.15 Pieśni koinp. rosyjskich. 13.30 Trzy walce. 14.00 Wesołe piosenki. 14.20 Utwory na obój i fortepian. 14.35 Worsizek: symfonia d-dur. 15.10 Muż. dla wszystkich. 15.45 Utwory Paderewskiego. 16.00 Z życia Związku Radzieckiego. 16.30 Czego chętnie słuchamy. 17.05 Muż. tan. 17.35 Debussy: nokturny. 18.00 »Tenżing — Człowiek Ewangelisty« — wspomnienia J. R. Ullmana. 18.20 Audycja przyrodnicza. 18.30 Sekstet PR. 19.05 Korespondencja z zagranicy. 19.30 Utwory skrzypcowe. 19.45 Aud. dla wal. 20.00 Sylwetki kompozytorów — K. W. Gluck. 21.30 Muż. rozr. 21.55 Przegląd filmowy — »Kamera«, 22.25 Muż. tan.

PROGRAM II na dzień 29 bm. (środa) Program dnia: 5.45, 15.05. Wiadomości: 5.04, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.19 Poranne rozmaitości rolnicze. 5.30 Muż. 5.51 Gimn. 5.19 Utwory charakterystyczne. 6.25 Korespondencja radiowa. 6.36 Mel. lud. 6.51 Gimn. 7.10 Muż. lud. 7.36 Muż. baletowa. 8.06 Przegląd prasy. 8.15 Muż. tan. 8.36 Koncew. sulta. 9.00 »Własne gospodarstwo« — opow. dla dzieci. 9.20 Koncert ork. łódzkiej. 10.00 »Ia to leńcy ludzi« — M. Radziejewicz. 10.20 Rosyjska muz. operowa. 11.00 »U przyjaciół« — aud. słowno-muzyczna. 11.30 Polska muz. lud. 12.10 Audycja aktualna. 12.30-15.05 przerwa. 16.10 Utwory skrzypcowe. 16.30 »Ręka kłosa« — 16.05 Muż. rozr. 16.25 Pieśni P. Rybickiego. 16.45 Audycja historyczna. 17.00 Ork. Mantovania. 17.40 Na warszawskiej fall. 18.00 Koncert popularny. 18.30 Muż. i aktualności. 18.55 Mała sulta koncertowa. 19.10 Chór St. Stullgroza. 19.30 »Opowiadanie argentyńskie« I. Iwaszkiewicza. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Wiazanka melodii. 20.45 Odpowiedzi Fall 48. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży. 21.55 Ork. J. Cajmera. 22.30 Wiazanka melodii. 22.40 Koncert symf.

Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami w Koszalinie poszukuje KANDYDATÓW NA MAGAZYNIERÓW w Koszalinie, Słupsku i Białogardzie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Dyrekcji WPHM w Koszalinie, ul. 1 Maja nr 26. K-433-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY »CZYN PAŹDZIERNIKOWY« we Wrocławiu, ul. Gwarna 4 z a k u p i DUBLERKĘ SZEWSKĄ DO PRODUKCJI OBUWIA Oferty kierować na adres Spółdzielni. K-434-0

Koszalińskie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa podaje do wiadomości, że na okres od 1 do 10 września br. zostanie wstrzymana sprzedaż części do maszyn i narzędzi rolniczych w Składnicy Wojewódzkiej z powodu inwentaryzacji. K-430-0

OGŁOSZENIA KROBNE ZGUBIONO książkę pojazdów oraz dowód rejestracyjny samochodu marki »Star-30« nr rej. C-73-223 wydany przez Prezydium MRN Wydział Komunikacji w Koszalinie. G-345-1

Sprawy, które należy sumiennie załatwiać

Jak już donosiliśmy, Redakcja nasza zorganizowała ostatnio spotkanie z czytelnikami w celu omówienia aktualnych problemów koszalińskiego budownictwa i przebiegu kapitalnych remontów w budynkach mieszkalnych. Tak jak należało się spodziewać, na spotkaniu tym usłyszeliśmy wiele gorzkich słów pod adresem MRN, ZBM i Prezydium MRN. Szkoda tylko, że nie byli na nim obecni przedstawiciele ZBM i koszalińskich architektów.

NIEZWYKLE mocno zaakcentowano w czasie spotkania sprawę remontów kapitalnych, które wciąż jeszcze prowadzone są — mówiąc delikatnie — niedbale. Dyskutancl podawali cały szereg przykładów. I tak przewodniczący komitetu blokowego nr 25 ob. Nowak stwierdził, że będąc członkiem komisji, która przejeżdża od wykonawców remontowane mieszkania, zauważył, iż w wielu wypadkach roboty uważa się za wykonane pomimo wielu przerażających niedociągnięć. M. in. w remontowanym budynku przy ul. Marjańskiej 11 ramy okienne były tylko wstawione i nawet nie przybite gwoździem i nie rozpoczęto naprawy poważnie uszkodzonego dachu. Nie wykonuje się do końca prac hydraulicznych. Są bowiem rury, a nie ma tzw. »kolanek«. W rezultacie hydraulicy są prawdopodobnie zatrudnieni jako pomocnicy dekarzy. Sytuacja jest więc paradoksalna.

Inny przykład podał ob. Binaś, zamieszkały przy ul. Marjańskiej 26. Mówił on m. in.: »Od 11 lat mieszkam w Koszalinie. Przez cały ten czas miałem wygodne mieszkanie z dobrą łązienką, ustępem, gazem itd. Ale zimą tego roku ni stąd ni zowąd, bez potrzeby, przyszła brigada remontowa, aby odnowić mieszkanie. Po tym remoncie łązienka jest nieczynna, a ustęp zepsuty. Na dodatek rury wodociągowe zostały tak wmontowane, że przez dwie noce woda zalewała mieszkanie. Musiałem zapłacić 500 złotych prywatnemu hydraulikowi, aby usunął te usterki«.

Sytuacja jest tym dziwniejsza, że mieszkanie to w ogóle nie wymagało remontu.

A oto jeszcze jeden »kwiatek« remontowy. Ob. Andrzej Bonik otrzymał przed kilkoma miesiącami mieszkanie przy ul. Armii Czerwonej 35, w którym był przeprowadzony kapitalny remont. Braków w tym mieszkaniu jest dużo. Nie ma więc w łazience kolumnki i wanny, brak kurków gazowych, a kuchnia wymalowana jest aż w pięciu kolorach (ciemno- i jasnozielony, seledynowy, biały i brązowy). Przykładów takich i podobnych podawano na tym spotkaniu wiele. Niesposób ich tutaj wylizywać.

Osobnym problemem jest sprawa gruzów i różnego rodzaju odpadów, które pozostają po wykonanym remoncie. Jak mówili dyskutancl, pracownicy instytucji remontowych nie uprzątają po sobie. W rezultacie przed wieloma domami na chodnikach i ulicach leżą sterty starych cegieł, wapna i piasku. Podjęta w swoim czasie uchwała sekcji MRN przewiduje, iż instytucja wykonująca roboty zobowiązana jest sprzątać po sobie plac budowy. Uchwała ta pozostaje więc na papierze.

Dyskutancl nie ograniczali się tylko do wylizania braków, ale podawali także sposoby, przy pomocy których można by ich uniknąć. Tak więc proponowano, aby

instytucje wykonujące remonty za wykonaną pracę płaciły robotnikom dopiero wtedy, gdy zdadność mieszkań do użytku potwierdzi swoją pieczęcią odpowiedni komitet blokowy. Jeden z dyskutanctów wystąpił z wnioskiem, aby wzmocnić nadzór techniczny, a jednocześnie robotników zainteresować materialnie dobrym wykonaniem remontów.

Przedstawiciele zainteresowanych instytucji wykazywali, że społeczeństwo samo powinno dopilnowywać jakości remontów i o zauważonych usterkach informować z miejsca kierownictwo robót.

Są też niewątpliwie inne drogi wyjścia z tej sytuacji. Brakობstwa przy wykonywaniu remontów nie można już dłużej tolerować. Żadamy więc, w imieniu naszych czytelników podjęcia kroków, które zapewnią dobre wykonywanie prac remontowych.

A. PACHTINGER



Dość pogodnie i mięskami przedłotne opady. Temperatura dnem do 20 st., nocą do 10 st. C.

Wiatry z kierunku południowo-zachodniego i zachodniego o szych kości 4 do 7 m na sekundę.

Czy mamy czekać dopiero na helikoptery?

Okragły rok mija już od chwili, gdy pracownicy Pogotowia Ratunkowego oraz Szpitala Miejskiego skierowali do Prezy-

dium MRN propozycję budowy lotniska w Koszalinie dla karatek powietrznych.

Przygotowanie łądowiska (nie chodzi tu o jakieś specjalne wyposażenie) umożliwiłoby zorganizowanie szybkiego transportu ciężko chorych do miast posiadających nowoczesne kliniki i wysokokwalifikowany personel. Niestety Ta realna propozycja nie znalazła zrozumienia.

Tymczasem na terenie samego miasta Koszalina wydarzyły się w ciągu tego roku cztery ciężkie przypadki. Ponieważ wezwane karetki pogotowia lotniczego nie miały gdzie wylądować, chorzy przybłli do najbliższej kliniki pdańskiej z dużym, groźnym opóźnieniem.

Jednym z odpowiednich miejsc na łądowisko jest teren w pobliżu Zakładów Różnarniczych przy ul. Morskiej. Tu- tai bowiem można niezbyt dużym nakładem inwestycyjnym doprowadzić dawne lotnisko do użyteczności. Sprawa jest »wartą świeczki« — chodzi bowiem o życie ludzkie. (cz)

Za parę dni — nauczycielskie seimiki

Jak już informowaliśmy — w dniach 31 bm. i 1 września odbędzie się konferencja sleronniowa nauczycieli szkół ogólnokształcących z terenu Koszalin.

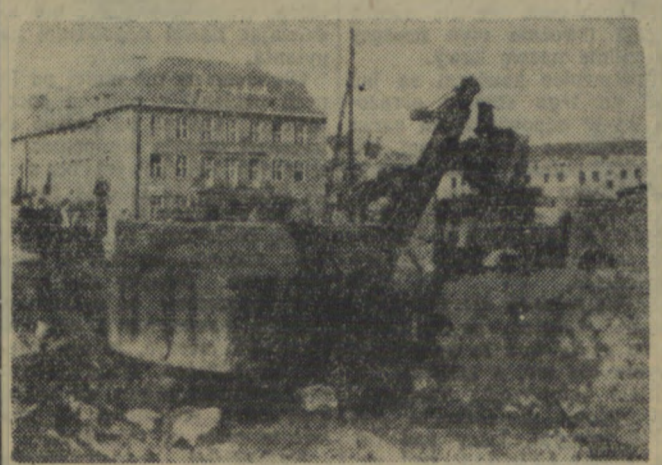
Teroroczną konferencja w Koszalinie poświęcona będzie głównie sprawom dyscypliny w szkołach. W dniu 31 sierpnia konferencja odbędzie się w gmachu Zarządu Wojewódzkiego ZMP (o godz. 9), a w dniu 1 września o godz. 8 w szkole nr 1 przy ul. Zwycięstwa 117.

Koszalin ma już więcej wody

Kłopoty mieszkańców Koszalina z wodą w najbliższym czasie — choć w minimalnym stopniu — zmniejszą się. BOWIEM ostatnio otrzymaliśmy wiadomość z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodno-Kanalizacyjnego,



Kawiarnia w śródmieściu



Jak nas informuje dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych, wielka koparka mechaniczna pracująca przy wykopach pod fundamenty przyszłych budynków kończy już te roboty. W miejscach tych (róg ul. Zwycięstwa i Brackiej) oraz na placu przy Rynku powstaną nowe trzypiętrowe budynki mieszkalne. Ponadto w nowych blokach w częściach parterowych wybudowane zostaną sklepy z artykułami tekstylnymi, papirniczymi i in. W jednym z przyszłych budynków znajdować się będzie kawiarnia.

Zaginęła dziewczynka

W sobotę 25 bm. zginęła 3-letnia Alina Jarecka. Dziewczynka wyszła z domu i dotychczas nie natrafiono na jej ślad. Rysopis zaginionej: blondynka, oczy czarne, czerwony znak na czole. Ubrana była w czerwony swatek, kremowy fartuszek, spodnie — dresy koloru bordo. Na

Zbędna reklama

Mieszkańcy Koszalina uskarżają się nieraz, że nie mogą odszukać różnych urzędów, czy instytucji. Może ze względu na to Spółdzielnia Mechaników Samochodowych »reklamuje się« aż dwoma szyldami umieszczonymi nad drzwiami wejściowymi. Jeden »szylt« jest w dodatku nieestetyczny i nieaktualny (spółdzielnia w mieście zmieniła nazwę). Wniosek jest prosty...



Na tropach białego rena

— Valkolnen peura — biały ren na białym śniegu pod czerwonymi wategami zorzy polarnej... Gdy łowcy ujeli wreszcie białego rena na pułastynnych wzgórzach o trzydziestu kilometrach od naszego obozu, zaczęli kłajać pelię długiego lasa wokół wspaniałej kołony jego rogów, i piękne zwierzę o olbrzymich, czarnych oczach, powolnym, płynnym galopem obiegło nas sze namioty i lapańskie szalasy — stare, przedziwne leżące spod kół polarnego zwozu. Gotowa była uśmiech w białym renie za czarowanego wysłannika Wielkiego Seltu, okrutnego boga drinkiel Północy...

Miriam Kuusmanen opowiada o białym renie w filmie »Biały ren« jak gdyby wyjechała z Londona. Było ich zaledwie 13 sztuk: Erik Blomberg, współautor (z Miriam) scenariusza, reżyser i operator w jednej osobie, Miriam — odtwórczyni głównej roli, kilkunastu innych aktorów, kilku techników i pasterzy renów.

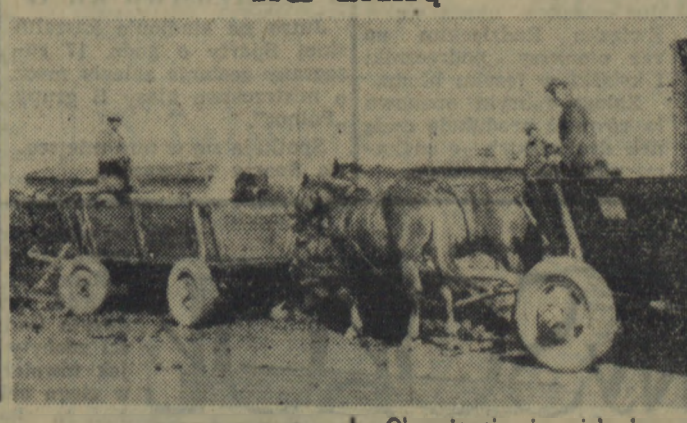
Mieli tylko sześć tygodni — kiedy na wielomiesięcznej nocce polarniej ukazało się wreszcie słońce, blade i dalekie jeszcze zburznie niebiałe, żeby zamienić bezkres lodu i śniegu w grzesawisko. Zdziałało trzeba było ukończyć przed odwilżą. Całe urządzenie elektrotechniczne — to były akumulatory, zamiast reflektorów — była magnesia. Najbliższe linie elektryczne biegła o 200 kilometrów od obozu. Kontrola taśmy była niemal niemożliwa — projekcja mogła odbyć się dopiero w Helsinkiach... No, i łowy na białego rena.

Miriam Kuusmanen w sukni srebrzystobłękitnej jak polarne niebo, w ciężkich srebrnych kolczykach przypominających magiczne amulety, skończyła swoją opowieść, wskazując ekran — niech teraz przemówi film. I melodramatycznie...

»Biały ren« spełnia te postulaty. Dobrze się stało, że premiera tego filmu wypadła bezpośrednio po »Warszawskiej syrenie«. Jeszcze jakrawiej ujrzeliśmy bowiem jak płytkie było założenie naszej legendy, jak mizerny rezultat artystyczny (choć film był nakręcony długo i w doskonałych warunkach technicznych — drogo, kosztowały te wczesne filmy na Mazurach), jak »Warszawska syrena« jest formalistyczna i kosmopolityczna — nikogo nie wzruszyła ani w kraju, ani na forum międzynarodowym. Cóż, rzetelna sztuka, to trudna sztuka. Dziełem musi się przelać przede wszystkim sam twórca.

BARBARA OLSZEWSKA

Zaopatrujemy się w opał na zimę



Okazuje się, że wielu koszalinian jest przezornych i w porę zaopatruje się w węgiel. A przynajmniej trzeba, że Okręgowy Przedsiębiorstwo Handlu Opalem zaopatrzone już jest nieźle. W składzie opałowym przy ul. Niepodległości panuje ruch. Dotychczas już około 40 proc. mieszkańców Koszalina wykupiło węgiel. Dobrze byłoby, żeby i inni poszli za ich przykładem. Uniknie się wówczas niepotrzebnego tłoku, jaki cechuje zwykle składowiska opału z nadejściem zimy.

Ponadto sporo jeszcze koszalinian nie pobrało wykupionego węgla za rok ubiegły. Termin jego odbioru upływa z dniem 10 września.

W myśl powiedzenia: »każdy obywatel w węgiel zaopatruje się latem« — warto pomyśleć wcześniej o zakupie opału. W. Grabowski

Czytajcie prasę partyjną

Dr KOZAK ze Szpitala Miejskiego Koszalin za dokonanie operacji i troskliwą opiekę, jak również sprostom składa serdeczne podziękowanie w imieniu wszystkich obywateli niemiejskich, którzy przebywali na Oddziale Chirurgicznym — Willi Winkler, Strzeżęcina. G-346-1

Listy z Ustronia Morskiego i Sarbinowa

Archipelag ludzi obrażonych

Nie wiem czy narazili się kelnerce lub kicrowicze kawiarni w Ustroniu. Dziesiątki innych osób też nie wiedzą...

znajomych. Natomiast przybyli szow, którzy osmucili się przyjechać do Ustronia prywatnie na urlop...

przejawami. Tu bowiem nie do tarła jeszcze do sklepów wieść o zniżce kawy!

ZOFIA TARNOWSKA



POŁÓW RTB... SIECIA PAJEŻCZA

Na podzwrotnikowych wyspach Salomona i Fidżi żyją duże jak kolibry, jaskrawo ubarwione pajęki...

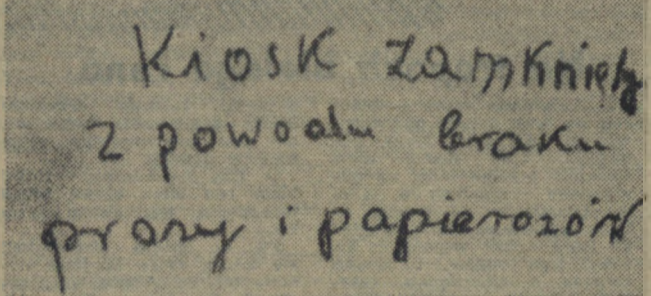
Krajowcy z powodzeniem utrzymują tych pajączków do łowienia ryb. Najdziwniejszym może się wydawać to, że taką sieć trzeba u pałaka...

A. T.

Nie wierzycie... pojedźcie do Sarbinowa

W pięknej miejscowości Sarbinowo dokonano wielkiego odkrycia. Wkrótce twierdzą dziennikarze przekonano...

dy soli o objętości młodych kar tofi wywołał uśmiech na koślawych wargach kelnerki...



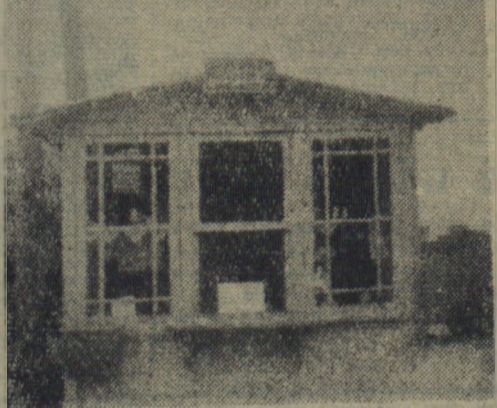
A oto wymowna „wzylówka” kiosku.

uprzejmości jednej z szanownych instytucji wojewódzkich spóźniłem się na odczyt, który miałem wygłosić w Sarbinowie...

papierosów nie ma, gazet nie ma, kawy nie ma i wiele innych „nie ma”.

Nie wierzycie, pojedźcie do Sarbinowa — przekonacie się. Pomoże wam w tym jedna instytucja, od PKS usłyszałem ciekawy komentarz mego towarzysza...

KAZIMIERZ ZAWADZKI



Na zdjęciu: kiosk „Ruch” w Sarbinowie.

Mars na ekranie telewizyjnym

Astronomowie radzieccy przygotowują się obecnie do przeprowadzenia obserwacji Marsa w okresie największego zbliżenia do Ziemi...

Interesujące obserwacje prowadzone będą również w Pulzkowie. W momencie największego zbliżenia Marsa do Ziemi przystąpi tu do działania 26-calowy refraktor...

Do obserwacji Marsa użyty będzie również nowy aparat — transformator elektronowo-optyczny. Umożliwi on dokonowanie zdjęć Marsa w promieniach podczerwonych.

Jak dotąd nie zdołano ustalić czy na Marsie jest woda, czy w atmosferze otaczającej tę planetę znajduje się tlen...

Czcionki drukarskie ze znakami alfabetu hindu

Moskiewska fabryka urządzeń i sprzętu poligraficznego wyprodukowała ostatnio czcionki drukarskie ze znakami alfabetu hindu.

SPORTE Polak w ćwierćfinale kolarskich mistrzostw świata

W dalszym ciągu kolarskich mistrzostw świata rozgrywanych w Kopenhadze w poniedziałek 27 bm. rozpoczęły się na torze w Ordrup eliminacje amatorów...

A oto pozostali ćwierćfinaliści sprintu: mistrze świata Ogna (Włochy), Simon (NRD), Pessenti (Włochy), de Bakker (Belgia), Thomas Johnston (Nowa Zelandia), Richard Johnston (Nowa Zelandia), Booth (Australia), Verdeun (Francja), Pinarello (Włochy), Ballz (Argentyna), Gruchst (Francja), Binch (Anglia), Romanof (ZSRR).

Polak pokonał w repasażu Holendra Captein. Zajęł uzyskawszy 11,8, co jest nowym rekordem Polski i najlepszym czasem eliminacji.

Nie powiodło się Grundmannowi, który w swojej serii trafił na obronę tytułu mistrzowskiego Włocha Ogna...

1-2. IX. Woj. Spartakiada PGR

Reprezentacje kół LZS z siedmiu zjednoczeń państwowych gospodarstw rolnych

woj. koszalińskiego spotkają się na I Wojewódzkiej Spartakiadzie PGR.

W piłkarskiej klasie A

Po piętnastej rundzie rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej przodownikiem tabeli jest nadal Kolejarz Słupsk.

Obedzie się ona w dniach 1 i 2 września na stadionie LZS w Sławno.

Ekipy swoje przysyłają zjednoczenia: Wałcz, Szczecinek, Słupsk, Koszalin, Człuchów, Polczyn-Zdrój oraz Sławno.

TABELKA

Table with 3 columns: Team name, Points, Goals. Includes Kolejarz Słupsk, Gwardia Koszalin, Iskra Białogard, Rega Świdwin, Bałtyk Koszalin, LZS Karlino, Budowlani Człuchów, Włókniarz Złocieniec, Darzbór Szczecinek, LZS Sławno, Sparta Bątów.

Kocerką — Fox w eliminacjach wioślarzy

W poniedziałek w Biedrze odbyło się losowanie biegów eliminacyjnych wioślarzy mistrzostw Europy w konkurencji męskiej.

Sparta — Gwardia o mistrzostwo kl. B

Jutro na stadionie koszalińskiej Sparty o godz. 17 rozegrany zostanie zaległy mecz o mistrzostwo klasy B grupy „Północ”.

Nasza dwójka bez sternika: Polakowski, H. Kocerką wylosowała drugi przedbieg wraz z zalogami ZSRR, Węgier, Anglii i Australii.

W dwóch ze sternikami Polacy Szwarcer, Jagodziński, ster. Malinka wylosowali bardzo silny przedbieg I, w którym zmierzą się z wicemistrzami Europy — Finlandia, silnymi osadami ZSRR i Niemiec oraz Danią i Jugosławia.

Wreszcie wrocławska czwórka bez sternika pojedzie w I przedbiegu wraz z Norwegią, Danią, Szwecją i Szwajcarią.

Advertisement for 'CZERWONY SOKÓŁ' (Red Eagle) featuring I.G. Kaminski. Includes text about the brand's history, quality, and availability in various regions.

(60)

leją okazji i pokornie przystali na warunki, jakie im wróg poddyktuje. Zaraz też, gdy w namiocie elektora zasiedli przy stole, Albrecht zażądał zwrótu Gardzca i wszystkich miejscowości zdobytych ostatnio przez Bogusława...

(11 c. n.)